

Ryszard Brykowski

Ogólnopolska konferencja poświęcona muzeom na wolnym powietrzu

Ochrona Zabytków 23/1 (88), 61-64

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W końcu października 1969 wydobyto w Zatoce Gdańskiej około 4 mile na północny wschód od Wisłoujścia, z głębokości ok. 118 m 11 dział z brązu, datowanych od 1568 do 1 ćwierci XVII w. Długość dział od 280 — 320 cm, waga każdego od ok. 1000 — 1200 kg. Na powierzchniach dział znajdują się herby i inskrypcje (6 w języku szwedzkim, 3 po polsku, 1 cyrylicą, 1 nieczytelna) przeważnie zachowane w stanie umożliwiającym ich odczytanie.

Wydobyty zespół dział przekazano Muzeum Morskiemu w Gdańsku. Poza podjęciem badań podwodnych sąsiedztwa wydobytych dział, poszukiwań źródłowych i archiwalnych mających na celu określenie historii zabytków, kierownictwo Muzeum Morskiego powołało zespół do określenia sposobu przeprowadzenia ich konserwacji. Pracami zespołu kierują dr Przemysław Smolarek — dyrektor Muzeum Morskiego w Gdańsku i inż. mgr Andrzej Kanwiszer — gł. konserwator Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Autor jest członkiem tego zespołu.

Zadania jakie postawił zespół odnośnie konserwacji dział są trudne i mają charakter pionierski w sensie metodycznym. Na skutek kilkusetletniego przebywania w wodzie morskiej brąz (spiż) dział uległ w znacznym stopniu korozji (na głębokości 4—15 mm na całych powierzchniach, a w niektórych miejscach przez całą grubość luf). Z uwagi na istniejące herby, inskrypcje i inne dekoracje, których metal został w większej części przetworzony w produkty korozji, konserwacja nie może się oprzeć na metodach stosowanych normalnie w technice, polegających na usunięciu skorodowanych części metalu i zabezpieczeniu metalu zachowanego przed dalszą korozją. Problem konserwacji komplikuje dodatkowo fakt, że produktami korozji są przeważnie chlorki miedzi — związki które na powietrzu podlegają dalszym przemianom, w wyniku których tworzą luźny, osypujący się proszek. Ich obecność powoduje dalszą korozję metalu oraz deformację i niszczenie zachowanych w zmineralizowanym stanie partii zabytków.

Opracowana koncepcja konserwacji biorąc za punkt wyjścia doświadczenia uzyskane w konserwacji tego typu zabytków metodami Rosenberga, Rathgena, Kreftinga, Plenderleitha, Gettensa i Organa przewiduje przetworzenie labilnych i aktywnych chlorków miedzi wchodzących w skład zmineralizowanego metalu dział w trwałe, pasywne i stabilne tlenki i zasadowe węglany miedzi, a następnie ich wysuszenie, utwardzenie i zabezpieczenie.

Prowadzona w ten sposób konserwacja winna umożliwić zachowanie cennych inskrypcji, herbów i dekoracji, które w przypadku konserwacji prowadzonej metodami tradycyjnie stosowanymi w technice musiałyby ulec zniszczeniu.

Janusz Lehmann

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA POŚWIĘCONA MUZEOM NA WOLNYM POWIETRZU

W dniach 25—27 września 1969 r. odbyła się w Sanoku ogólnopolska konferencja poświęcona muzeom na wolnym powietrzu, zorganizowana z okazji 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz 10-lecia Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków oraz Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Udział wzięło ok. 120 uczestników — reprezentantów wszystkich aktualnie działających lub będących w organizacji parków etnograficznych, licznych przedstawicieli terenowych i centralnych organów służby konserwatorskiej, pracowników muzealnych, konserwatorów-praktyków, przedstawicieli różnych instytucji naukowych z całego kraju. Wśród obecnych znalazła się również liczna grupa zagranicznych gości z Jugosławii, Rumunii, Słowacji, Węgier i ZSRR.

Otwarcia obrad dokonał Aleksander Rybicki, dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, następnie przewodnictwo objął prof. dr Roman Reinfuss, przewodniczący Rady Naukowej Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

W ciągu dwu dni obrad wygłoszone zostały wszystkie zapowiedziane programem referaty, w następującej kolejności: mgr Mieczysław Ptaśnik (dyrektor ZMiOZ) — *Rozwój i osiągnięcia muzeów skansenowskich w XXV-leciu PRL*; prof. dr Ignacy Tłoczek (SGGW, Warszawa) — *Ochrona budownictwa ludowego w XXV-leciu PRL*; kustosz Stefan Stefański (MBL, Sanok) — *Cele i osiągnięcia Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku w okresie 1958—1969*; mgr Adam Kudła (Wojewódzki Konserwator Zabytków, Katowice) — *Ochrona zabytków budownictwa drewnianego w województwie katowickim*; mgr Józef Kowalewski (Wojewódzki Konserwator Zabytków, Opole) — *Zagadnienia budowy parków etnograficznych w oparciu o doświadczenia Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu*; dr Hanna Pieńkowska (Wojewódzki Konserwator Zabytków, Kraków) — *Aktualne problemy parków etnograficznych Ziemi Krakowskiej*; mgr Inga Sapetowa (Wojewódzki Konserwator Zabytków, Rzeszów) — *Ochrona zabytków budownictwa ludowego w województwie rzeszowskim w XXV-leciu PRL*; mgr inż. Halina Konopczyńska (MBL, Sanok) — *Plan zabudowy parku etnograficznego MBL oraz jego realizacja*; mgr Maria Brylak (MBL, Sanok) — *Problem zagospodarowania wnętrza obiektów na terenie parku etnograficznego MBL*; prof. dr Roman Reinfuss (Instytut Sztuki PAN, Kraków) — *Badania nad kulturą ludową w XXV-leciu PRL*; dr Michał Czajnik (SGGW, Warszawa) — *Osiągnięcia w zakresie konserwacji drewna w Polsce Ludowej*; mgr Wojciech Kurpik (MBL, Sanok) — *Problemy konserwacji drewna zabytkowego we Włoszech*.

Dzięki tak ujętej problematyce obecna konferencja sanocka stała się trzecim logicznym i konsekwentnym ogniwem w cyklu, który zapoczątkowany został jeszcze w 1965 r. przez seminarium poświęcone sprawom organizacji prac inwentaryzacyjnych i konserwatorskich w parkach etnograficznych, zorganizowane również z inicjatywy MBL w Sanoku¹. Ten niezwykle aktualny i palący problem, jakim jest ochrona zabytków drewnianej architektury i budownictwa, znalazł następnie swój wyraz w specjalistycznej konferencji poświęconej nowoczesnym metodom konserwacji drewnianych obiektów zabytkowych, która odbyła się w 1967 r. w Myczkowcach².

Obecna konferencja dała możliwość podsumowania osiągnięć w zakresie ochrony budownictwa drewnianego w minionym 25-leciu, ze szczególnym uwzględnieniem najzasobniejszych pod tym względem czterech województw: rzeszowskiego, krakowskiego, opolskiego i katowickiego, a jednocześnie pozwoliła porównać różnorodne formy programowo-organizacyjne skansenów powstających w tych województwach.

Wprawdzie wygłoszone na konferencji referaty zostaną opublikowane w jednym z najbliższych numerów „Materiałów Muzeum Budownictwa Ludowego”, co zwalnia od obowiązku ich streszczenia, niemniej jednak może będzie celowe choć pozbieżne podkreślenie niektórych najistotniejszych momentów.

Dyr. Mieczysław Ptaśnik w swym referacie nie tylko przedstawił dotychczasowy rozwój i osiągnięcia w zakresie organizacji muzeów skansenowskich w Polsce w minionym 25-leciu, ale zarysował również perspektywiczny plan rozwoju sieci parków etnograficznych. W chwili obecnej na 17 województw w 7 znajdują się czynne skanseny lub punkty skansenowskie (białostockie, bydgoskie, gdańskie, koszalińskie, krakowskie, olsztyńskie, rzeszowskie), w 4 są one w stadium organizacyjnym (katowickie, lubelskie, opolskie, poznańskie), a w dalszych 3 województwach „ważą się obecnie decyzje” (szczecińskie, wrocławskie, zielonogórskie). W województwie łódzkim zaniechano realizacji istniejącego niegdyś projektu. Najgorzej sytuacja wygląda w województwach kieleckim i warszawskim, gdzie odczuwa się zupełny brak zainteresowania problemem parków etnograficznych. Na uwagę zasługuje fakt, że większość skansenów powstaje przy wydatnej pomocy władz terenowych.

Dr Hanna Pieńkowska przedstawiła interesującą i już stopniowo realizowaną koncepcję organizacji parków etnograficznych w województwie krakowskim. Mają tu powstać 3 duże Oddziały Parków Etnograficznych (Nowy Sącz, Tarnów, Zakopane), które patronować będą mniejszym Regionalnym Parkom Etnograficznym (Li-

¹ „Ochrona Zabytków” XXVIII. (1965), nr 4, s. 70—73; *Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego 1966*, czerwiec, s. 9—64.

² „Ochrona Zabytków” XX, (1967), nr 3, s. 50—8.

powiec, Łopuszna, Niedzica, Pieskowa Skała, Rabka, Zubrzyca Górna). Trzecią formą parków byłyby wsie-rezerwy, ale zagadnienie to natrafia wciąż na znaczne i dotąd nierozwiązane trudności organizacyjne, tak że na razie nie wyszło ono poza eksperymentowanie (np. Chochołów).

Z kolei mgr Inga Sapetowa zobrazowała specyficzne trudności i osiągnięcia służby konserwatorskiej w województwie rzeszowskim. W minionym 25-leciu referentka wyróżniła trzy zasadnicze okresy różniące się potrzebami i możliwościami działania. Lata 1948—55 charakteryzowały się przede wszystkim pracami zabezpieczającymi; okres 1956—60 to wzmożony front prac konserwatorskich wykonywanych głównie przez własne brygady rzemieślnicze oraz powstanie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku; lata 1961—69 to okres prac bardziej planowych, wykonywanych w całości przez Pracownie Konserwacji Zabytków. Sumienne zestawienie obiektów, dat i cyfr uświadomiło — chyba po raz pierwszy — jak wiele już na tym terenie dokonano i jak wciąż jeszcze bardzo wiele pozostaje do zrobienia.

Najistotniejszym momentem w referacie mgr Józefa Kowalewskiego było ponowne przypomnienie, w oparciu o dane liczbowe, zasady opłacalności wykonywania prac konserwatorskich — zwłaszcza w tego rodzaju przedsięwzięciach, jak parki etnograficzne — własnymi brygadami rzemieślniczymi. W chwili obecnej na terenie opolskiego parku etnograficznego znajduje się już 12 obiektów dużej i małej architektury przeniesionych kosztem 730 000 zł. Liczba ta jest szczególnie uderzająca w zestawieniu ze wzrostem kosztów, jakie ponosi np. MBL w Sanoku od chwili, gdy — po zlikwidowaniu brygad MBL — wykonawstwo prac budowlanych na jego terenie przejęły Pracownie Konserwacji Zabytków.

W czasie zwiedzania Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku uczestnicy uzyskali wszechstronne wyjaśnienia ze strony gospodarzy i mogli na miejscu zapoznać się zarówno z pozytywnymi osiągnięciami, jak również z popełnionymi błędami, których gospodarze „pro publico bono” nie starali się przemilczać. Pamiętać bowiem należy, że praktycznie rzecz biorąc Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku było w minionym dziesięcioleciu „doświadczalnym poligonem skansenowskim” dla całego kraju, a podejmowane tu różnorodne próby i badania pozwoliły innym ośrodkom na uniknięcie szeregu błędów.

Po zakończeniu wszystkich referatów wyświetlono barwny 20-minutowy film pt. *Chrońmy zabytki drewniane*. Omawia on problem konserwacji drewna w polskich skansenach i został zrealizowany na terenie parków etnograficznych w Nowogrodzie, Olsztynku i Sanoku przez Dział Instruktora Terenowego Zespołu Chemii Budowlanej ZZG INCO w Warszawie³. Zaprezentowano również wystawę obrazującą zniszczenia drewna zabytkowego oraz chemiczne metody jego zabezpieczenia.⁴ Dopelnieniem jej były plansze fotograficzno-projektowe nadesłane przez 6 najważniejszych ośrodków skansenowskich w Polsce.⁵

Pod koniec drugiego dnia obrad zapoczątkowana została również dyskusja, która zgodnie z propozycją Przewodniczącego miała skupić się przede wszystkim wokół trzech następujących zagadnień: 1) potrzeby, sposoby i formy ochrony drewnianej architektury; 2) sposoby zarządzania wnętrz skansenowskich; 3) twórca parku etnograficznego a jego odbiorca. Ożywiona i rzeczowa dyskusja została ze względu na późną porę przerwana i miała być kontynuowana następnego dnia. Niestety jej realizacja w trzecim dniu napotkała na nieprzewidziane trudności organizacyjne związane z objazdem i nie była podjęta. Głosy w dyskusji mają być przesłane na piśmie i opublikowane wraz z całym materiałem konferencyjnym. Ważniejsze zagadnienia poruszone w dyskusji to: konieczność włączenia do ekspozycji skansenowskich szybko zanikającego budownictwa małomiasteczkowego; wzmożenie prac konserwatorskich przy drewnianych kościołach i cerkwiach (zgłoszono wniosek o powołanie przy

³ Film opracowali: dr. inż. Michał Czajnik, mgr inż. Zygmunt Wczelik i mgr inż. Janusz Witrylak.

⁴ Wystawę opracowali: mgr inż. Zbigniew Sroczyński i mgr inż. Janusz Witrylak.

⁵ Plansze dostarczyły: Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkovicach, Muzeum Wsi Górnosląskiej w Chorzowie, Muzeum Kurpiowskie w Nowogrodzie, Park Etnograficzny w Olsztynku, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku i Orawski Park Etnograficzny w Zubrzyca Górnej.

WKZ w Rzeszowie roboczej komisji, która zajęłaby się zagadnieniem zagospodarowania byłych cerkwi) potrzeba prac penetracyjno-badawczych na pn. Rzeszowszczyźnie.

W trzecim dniu odbył się, zgodnie z zapowiedzią, objazd obwodnicy bieszczadzkiej, połączony ze zwiedzeniem drewnianych obiektów cerkiewnych w Lutowiskach i Hoszowie oraz zamku w Lesku.

Dziesięciolecie Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku zbiegło się z jeszcze jedną okolicznościową rocznicą, jaką było czterdziestolecie pracy muzealnej dyrektora MBL Aleksandra Rybickiego, któremu złożono serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

Ryszard Brykowski

INFORMACJE UNESCO

(Terminy z zakresu świadectw szkolnictwa średniego oraz dyplomów i stopni szkolnictwa wyższego w 45 krajach. Opr. Marcel de Grandpré. Unesco, Paryż). Znaczenie i wartość tytułów i stopni uniwersyteckich różnią jeden kraj od drugiego w takim stopniu, że trudno jest przeprowadzać porównania i ustalać odpowiedniki w płaszczyźnie międzynarodowej. Tytuł „bachelier” na przykład (maturzysta) ma inne znaczenie we Francji, Szwajcarii i krajach anglosaskich; wartość stopnia „bachelor of arts” jest zmienna w Anglii, Stanach Zjednoczonych, Indiach czy ZRA; jeszcze bardziej różnorodne znaczenie ma w wielu krajach termin „candidat” (kandydat). Dlatego też Unesco podjęło opracowanie glosariusza, mającego na celu ułatwienie zrozumienia istoty świadectw, dyplomów i stopni używanych w szkolnictwie 45 krajów. Przygotowane pod redakcją prof. Marcel de Grandpré z uniwersytetu w Montrealu dzieło, jest pierwszym z serii „Studiów nad międzynarodowymi odpowiednikami dyplomów”. Składa się z dwóch części: 1. nomenklatury generalnej zawierającej kompletny wykaz określonych terminów 2. glosariusza grupującego terminy i ich definicje według krajów, wraz z określeniem dla każdego dyplomu treści i czasu trwania studiów, metody oceny i przeprowadzenia egzaminu, wartości uniwersyteckiej i zawodowej, itp. Czytelnik będzie mógł w ten sposób zorientować się we właściwej naturze tego czy innego stopnia w tym lub innym kraju i przeprowadzić porównania w skali międzynarodowej. (559/560)

Międzynarodowy słownik (glosariusz) dyplomów uniwersyteckich

(Sztuka i życie: miejsce i rola sztuki w społeczeństwie, wyd. Unesco i Weber, Paryż-Genewa, edycja francuska i angielska. Przewidziane wersje niemiecka, hiszpańska, holenderska i norweska). Album wydany przez Unesco jest jednym z tych rzadkich dzieł, które nie ogranicza się do jednej ze szkół lub jednej tylko formy oddziaływania, lecz obejmuje — w dziewięciu bogato ilustrowanych rozdziałach, opracowanych przez specjalistów światowej sławy — całą gamę dyscyplin artystycznych. Wstęp opracował Arcy Hayman, odpowiedzialny za publikację szef sekcji szkolnictwa artystycznego Unesco. W poszczególnych rozdziałach piszą: Sir Herbert Read, krytyk i historyk sztuki, o niebezpieczeństwie „bezsilności estetyki” zagrażającym naszej cywilizacji; Kamaladevi Chattopadhyay, dawny współpracownik Gandhiego i Nehru, o sztuce rzemieślniczej jako wyrazie wielkiej tradycji ludowej; Pier Luigi Nervi o roli architekta we współczesnym społeczeństwie (tekst w całości przedrukowany na dalszych kartach biuletynu); Basilio Uribe, poeta argentyński i kierownik Państwowego Instytutu Technologii w Buenos Aires, o estetyce przemysłowej w XX wieku; Richard Buckminster Fuller estetyk, filozof, naukowiec i poeta, o wrodzonych predyspozycjach człowieka jako „artysty-uczonego-wynalazcy”; André Maurois, o modelach stworzonych przez powieść, poezję i dramaturgię; Wiliam Melnitz, współtwórca postępowych ruchów sztuki dramatycznej w Berlinie lat dwudziestych, o socjalnej funkcji teatru; Grigorij Kozincew, reżyser radziecki, o ewolucji kina i wreszcie Yehudi Menuhin, o muzyce i jej związkach z naturą psychologiczną człowieka. 325 fotografii, w znacznej części kolorowych, pochodzi z 85 krajów, które brały udział w narodzinach tego dzieła — pierwszej publikacji Unesco z dziedziny sztuki, która powstała na bazie tak szerokiej współpracy międzynarodowej. (558)

Album „Les arts et la vie”